

Pismem magistrackim z d. 10 kwietnia 1915 roku zaproszenia prezydenta na członków Rady miejskiej zostały odwołane.

Jaką była ta Rada?

Powstała w chwili wybuchu wojny drogą zaproszeń, przetrwała 8 miesięcy i mimo takiego długiego czasu nie próbowała drogą wyborów oprzeć się na masach, na mieszkańcach miasta Sosnowca.

Chciała, szukała ciągle oparcia o jedyne pozostałego przedstawiciela carskich rządów, o prezydenta Mrówczyńskiego, tworzyła nie ciało obdarzone zaufaniem ludności, tworzyła gwardję przyboczną prezydenta. Tłumaczyła swoją orientacją polityczną, brać to należy jako dowód tchórzostwa i braku zrozumienia sytuacji politycznej.

Pod parciem zorganizowanych robotników dopuściła do udziału przedstawicieli klasy robotniczej, jedynych wybranych do tego ciała obywatelskiego członków. Dopuściła ich w liczbie śmiesznie małej, nie odpowiadającej w najskromniejszym nawet stopniu liczbie robotników w stosunku do całej ludności Sosnowca.

Co robiła ta Rada?

Odmawiała rozpatrywania skarg robotników na zarządy fabryk, tłumacząc, że sprawami robotniczymi zajmować się nie będzie, że robotnicy w Radzie na klasowym stanowisku stać nie powinni, a jednocześnie instytucje swoje i okręgowe obsadzała i obsyłała przez przedstawicieli interesów wielkiego przemysłu, zapewniała przy tworzeniu ciał okręgowych specjalnych i ogólnych jak np. Komisya Zakupów i wszystkich Okręgowych Komisji wyjątkowy wpływ przedstawicielom Rady Zjazdu i poszczególnych zakładów przemysłowych, którzy instytucje te dla swoich klasowych interesów wyzyskiwali i swoje jedynie korzyści mieli na widoku. Tłumiła gdy mogła i wolność słowa i dźwięku, usuwała gdy mogła przedstawicieli innych ugrupowań politycznych.

Dla utrzymania się przy władzy, dla uchronienia się od ewentualnej przyszłej odpowiedzialności przed rządem rosyjskim robiła zasadnicze, najbardziej niegodziwe ustępstwa i kompromisy. Dla zachowania w nieskalnej czystości swej marki lojalności wobec tych władz unikała interwencji u centralnych władz okupujących nawet wówczas, gdy chodziło o najbardziej podstawowe środki zaradcze dla utrzymania przy życiu szerokich mas ludności miejskiej, nie wahała się jednak interweniować wówczas, gdy chodziło o zgębienie swego przeciwnika politycznego.

Kto rozwiązał tę Radę?

Prezydent.

Kim jest Prezydent?



1240

Ostatnim, pozostalym na terenie Zagłębia przedstawicielem rządów carskich, znienawidzonych w systemie, znienawidzonych w ludziach, zarządca miasta, przez społeczeństwo nie wybrany, nie uznany — narzucony mu; wcielenie wszystkich obmierzłych cech urzędnictwa rosyjskiego, którego jedyną zasługą, jedyną stałą zasadą łapownictwo, i w sposobach wykonywania tej zasady niedościgniony.

Przełożony instytucji — Magistratu o złodziejskich instynktach, tradycjach i praktyce, urzędnik, który korzystając z tchórzostwa Rady swój interes, swoje korzyści po nad ciężkie położenie kraju, po nad tragiczny los ludności postawił i cały aparat instytucji miejskiej z dobrej woli, choć po swojemu, nad potrzebami ludności myślący, rozpedził.

Stoutna fama głosi, że w tym akcie, w pomysłach i wykonaniu, miał prezydent sojuszników: z jednej strony byłego ławnika — urzędnika, z drugiej człowieka mającego zachowanie u władz okupujących, których neutralność, jeżeli nie przychylność, dla tego aktu zawczasu przygotował. Nazwiska ich w swoim czasie ogłosimy.

Czy nowo zaproszeni przez prezydenta radni zgodzą się przyjąć te mandaty z rąk jego? Zgoda ich będzie odpowiednio kwalifikowała ich moralnie i spis tych nazwisk bez komentarzy wystarczy.

Radę rozwiązano, — koniec taki był do przewidzenia. Tchórzów, chcących rządzić, ale zza pleców urzędnika carskiego kopnięto nogą i wyrzucono za drzwi — innego wyjścia nie było.

Nie zmienia charakterystyki Rady Miejskiej gest przez nią wykonany — przejście nad tym rozwiązaniem do porządku dziennego.

Klasa robotnicza w tym krótkim czasie przekonała się, że tylko na siebie liczyć może. Zapoznała się z obcymi jej dotychczas warsztatami pracy społecznej, wykazała sprawność i oddanie się i teraz w chwili, gdy cały szereg ciał obywatelskich rozwiązany został, założyć rak nie może, zawiać się musi, nie cofnąć a zewrzeć szeregi.

Organizujmy się. Żadajmy utworzenia Rady Miejskiej na zasadach demokratycznych budowanej.

Komitet Zagłębia Dąbrowskiego Okręgowy Komitet Robotniczy
Socjaldemokracji Zagłębia Dąbrowskiego
Królestwa Polskiego i Litwy. Polskiej Partii Socjalistycznej.

P.P.S.

Zagłębie Dąbrowskie, 20 kwietnia 1915 r.